

OBIASNIENIE

J N T E R E S S U

Miedzy Urodzonym Walentym Łazniń-
skim Łowczym Koronnym, a W. Leo-
nardem Szweykowskim Kasztelanem Ka-
mienieckim zachodzącego, oraz Zaza-
lenia przeciwko Rezolucyi Prześ: Rady
Nieustaiącej pod Dniem 30. Miesiaca
Września Roku bieżącego 1788. w nim
wypadłej, do Stanow Rzeczypospolitey
Skonfederowaney podanego.

Jezeli zawiedziona Ufność w umowie dobrą wiarą zawartej, a
tym więcej Pismem ztwierdzonej, nie może tylko szkodliwe w
Interessie zamieszanie y istotne pokrzywdzenie sprawić, tym nie omyl-
niey okropnych tego obojga skutkow doznawać przychodzi wtenczas,
gdy Zwierzchność Kraiowa zamiast dania uciśnionemu Pomocy, owszem
przez udzielenie iey uciskającemu, zdaie się zasilać y upoważniać
samo bezprawie.

W tym stanie znajdował się Ur: Łazniński Łowczy Koronny,
kiedy zapisawszy z W. Szweykowskim Kasztelanem Kamienieckim
Sąd Polubowny w szczegulnych Sprawach, widział bezprawnie pod
tenże Sąd podciągnioną y przemocnie tamże osądzoną, inną oddziel-
ną Kategorią, ani Umową, ani Zapisem nie obiętą; a tym więcej,
kiedy doznał, że Prześw: Rada Nieustaiąca, y mimo wyraźnego Pra-
wa, y mimo kilkokrotnego wyłomaczenia iego, to przez Uniwer-
sały Publiczności ogłoszone, to w Odpowiedziach na Memoryały y
Zapytania danych, udecydowała przeciwko Niemu pod Dniem wyżey
wspomnionym Ordynans, y na Rekwizycyą Urzędu nieprawego, y
do Exekucyi Dekretu nie tylko w istocie swoiey Prawem znieważone-
go, ale ieszcze pod rozeznanie Sądu przyzwoitego z wzajemnych
Stron Aktoratów aktualnie zostającego.

To było powodem Ur: Łaznińskiemu do zaskarżenia takowey
Prześw: Rady Rezolucyi, to dzisiay staie się dla niego pottřebą do
obiasnienia tej prawdy w naykrotszym rzeczy wywodzie.

A

Dwie

XVIII.3.536 - 537





Dwie od R. 1782. między Nim, a W. Kasztelanem Szweykowskim zachodziły kłotnie. *1wsza*: o spalenie Dworu w Kozlinie Dobrach Dziedzicznych W. Szweykowskiego, a posiadanych Prawem Zastawy przez Ur: Łaznińskiego, czyli to z nieostrożności Ludzi Zastawnika, czyli z winy Poddanych Dziedzica nastąpiło? a ztąd kto z nich albo Dwor Panu miejsca, albo sprzęt y rzeczy Possessorowi nadgrodzić powinien? *2ga*: względem nachodzenia Gruntów, gwałtów y innych szkód Ur: Łaznińskiemu Dobr Zaborola y Remla Dziedzicowi, y iego Poddanym, od W. Szweykowskiego Dobr Kozłina Dziedzica y Poddanych Jego czynionych, y nawzajem sobie zadawanych. W tych dwóch obiektach, iako same Strony między sobą rozróżniających, tak y materyą do Processu podających, gdy się nawzajem do Sądów Ziemskich Łuckich Zapozwali, wypadły pod iędnym dniem, to iest 26. Marca R. 1785. dwa Dekreta, Kondescensye w porządku ostatecznego nadmienionych Spraw rozsądzienia wyznaczające.

Nie masz wprawdzie w tych Dekretach wyszczegulnienia iakowe Sprawy niemi obięte y do rozsądzienia Sądom Ziazdowym polecone zostały; ale oprócz Manifestów Strony oboiey, y wydanych do rychże Dekretów nawzajem Pozwów w Grodzie Łuckim w Miesiącu Kwietniu y Maiu, a zaś w Ziemstwie Łuckim w Miesiącu Październiku y Grudniu R. 1783. zeznanych, sama Reguła w Dekretach tychże wyrażona, aby za szrodkującą Jnkwizycyą na okoliczności w Manifestach y Pozwach umieszczone wyprowadzić mianą ostateczne rozsądzienie nastąpiło, każdego zupełnie przekonywała y przekonywać powinna, że na wspomniane Kondescensye odesłano szczegulnie Sprawy Uczynkowe, gdy w Dekretach rzeczonych wraz z Jnkwizycyą nie napisano razem komportacyi Dokumentów, bez ktorey Sprawy prawne sądzone bydz nie mogą, lecz tylko samą Jnkwizycyą.

Wszakże te Dekreta nie przyszły do Exekucyi, gdy W. Kasztelan Szweykowski na miejsce Sądu Ziazdowego nayusilniey nalegał, o zezwolenie na Sąd Polubowny, a Ur: Łowczy Łazniński pragnący nayprędzey spokojności, zezwolił na niego.

Ustanowienie tego Sądu, ktore przed Xięgami kontraktowemi Dubieńskimi pod D. 27. Januarii R. 1786. zeznane nastąpiło, nie obięło innych Spraw, tylko te, iakie były do Sądów Ziemskich Łuckich wprowadzone, y nie przepisało innego sposobu sądzienia, tylko Sprawom uczynkowym właściwego, iako o tym słowa Zapisu Kompromissarskiego każdego upewniają = iż zeznawający mając między sobą Sprawy w różnych Aktoratach miane, Dekretami Ziemskimi, tudzież Manifestami, y Terminami nawzajem przeciwko sobie zanesionemi y wydanemi obięte = y niżej = Sprawy te w Aktoratach wszelkich Manifestami y Terminami wydanemi y wydać się mającemi, oraz Dekretami obięte, dopuszczając Jndagacyi, y Jnkwizycyi, podług wymaganja Interessu &c. rozsądzi.

Przy tey ważności Zapisu Kompromissarskiego, ktoby mógł spodziewać się, aby W. Kasztelan Szweykowski, pewny będąc Sądu, lubo w inney myśli ustanowionego, chciał nad opis tego podciągać inną





inną Sprawę? a Sąd Polubowny nad moc od Stron iemu udzieloną, takową Sprawę sobie niewłaściwą przyjmować?

Tak iednak nieszczęśliwym losem wypadło dla Ur: Łaznińskiego, gdy W. Kasztelan Szweykowski po wielu Limitach y iuż na końcu drugiego Roku od daty Zapisu Kompromissarskiego, bo pod dniem 17. 9bris 1787. wyniosł przeciwko niemu Pozew, o odnowienie Granic między Dobrami Kozlinem y Zaborolem, oraz o własność Uroczyska Karłowszczyzna zwanego od naydawniejszych czasow do Dobr Zaborola Ur: Łaznińskiego Dziedzicznych posiadanego, pretendując y przysądzenia onego y oddania wraz z kalkulacją, przeciwnie zaś z Strony Ur: Łaznińskiego po tegoż W. Szweykowskiego o nienależyte Sprawy Prawney pod Kompromiss podciąganie, natychmiast do Sądu Ziemskiego Łuckiego wyniesiony został Pozew.

Stało się ieszcze nieszczęśliwiey dla tegoż Ur: Łaznińskiego, gdy Sąd Polubowny, czyli raczey Superarbitr z Arbitrem W. Szweykowskiego (bo Arbitr Ur: Łaznińskiego trzymając się przepisu Reguły Kompromissarskiej, inne wydał zdanie) przywłaszczywszy sobie więcey mocy nizeli im nadana była w namienionej Sprawie z natury swoiey Prawney Forum przyzwoite przed sobą uznał mimo excepcyi od Ur: Łaznińskiego zanieśionej w tym, że Sąd Polubowny nie będąc Sądem ordynaryinym, ale szczegulnie z wyboru dwóch Stron ustanowionym, nie był do innej, iak tylko uczynkowce Sprawy rozsądzenia, użytym, a nad wolą dwóch Stron więcey sobie postępować nie może.

Każdy, kto czytał ten Wyrok, musi się koniecznie z zadziwieniem zastanowić, nad nikczemnością wyszukanych przyczyn do podciągnięcia Sprawy Sądowi nienależytey, y przyjęcia oney tamże użytych.

Dla krotkości omiiają się inne, lecz z dwóch, które następują, każdy o mocy, czyli raczey o bezprawności wyroku przekonać się może.

Jedna w takowy sposób iest przytoczona: iż ponieważ Ur: Łazniński skarżąc się przeciwko W. Szweykowskiemu o różne gwałtowności na Gruntach iego poczynione, między innemi wzmiankował, że też gwałtowności y na Uroczysku iego Karłowszczyzna zwanym były poczynione, więc tym samym utorował Szweykowskiemu drogę dochodzenia własności, y dziedzictwa tegoż Uroczyska; bo Sprawa o wiolencyą na Gruncie popełnioną bez poprzedzającego rozpoznania Natury Gruntu rozsądzoną, bydz nie może.

Jak gdyby nie było wyraźnego Prawa R. 1768. które w dyfferencyach między Gruntami zachodzących zakazując wszelkich wiolencyi w przypadku zdarzenia ich, każe osobno sądzić Sprawy uczynkowe, y nie wchodząc w rozpoznanie natury Gruntu, karać tego, kto naszedł na cudzą Possessyą.

Druga Przyczyna: iż ponieważ W. Szweykowski Pozywając Ur: Łaznińskiego oprócz szczegulney Propozycyi, zawsze w Pozwach dokładał,

❁ ❁ ❁

kładał, aby na to wszystko, cokolwiek w czasie Sprawy przeciwko niemu proponowano będzie, odpowiedział, więc będąc w ten sposób Pozywanym, Aktoratu tegoż W. Szweykowskiego o własność Karłowszczyzny przed Sąd Polubowny wprowadzonego excypować nie może.

Taka przyczyna nie zasługując na najmniejszą uwagę, przecież tak na niej, iako y innych iey podobnych zasadzono przyzwoitość Fori, kazano postępować Ur: Łaznińskiemu; a gdy ten nie widząc się być obowiązany odpowiadać przed tym Sądem, któremu się w namienionej wyżej Kategorji nie poddał, odstąpił od niego, sądzono go zaocznie nietylko w Sprawie uczynkowej Regułą Kompromissu obiętej, ale y w Sprawie Prawnej tąż Regułą bynajmniej nie zaętej.

W tym zaś sądzie, Uroczysko Karłowszczyzna zwane, y nie wątpliwego Dziedzictwa, y naydawniejszey Possessyi Ur: Łaznińskiego przysądzono W. Szweykowskiemu, y oddać nakazano wraz z kalkulacją.

Lubo zaś w całym ciągu y opisie Kompromissarskim y iednego słowa o wyznaczeniu Kondescensyow nie było, przecież tenże Superarbitr z rzeczonym Arbitrem postąpiwszy sobie w iednym, to jest: w sądzie Kategorji Jm nie właściwej nad moc udzieloną onymże, łatwo mógł się ośmielić do drugiego bezprawnego kroku, to jest: wyznaczenia Kondescensyi.

A nie mogąc iey determinować do odnowienia Granic, czyli sypania nowych kopcow tak, iak był wyniesiony Pozew od W. Szweykowskiego, a to dla zachodzącej cudzej Granicy Zytyńskiej, Dobra Koźlin y Zaborole przedzielałacej, wyznaczył ią do wynajdowania rozległości tegoż Uroczyska Karłowszczyzna, iak tylko nazwisko iego rozciągacby się mogło (które Jnkwizycya kontumacyonalna na pięćset Dni orania wzmiankuje, a w istocie samej do Tysiąca Dni oprócz Sianożęci znajduje się, y jest nayznakomitszą Gruntow Zaborolskich y Remelskich Dworskich y Chłopskich częścią) y podania go w teyże rozległości w posiadanie W. Szweykowskiego.

Chociaż Ur: Łazniński, o tę tak dobrze iak gwałtowność Sądu Polubownego w przywłaszczeniu y rozsądzie niepoddaney onemu Sprawy, y tenże Sąd, a bardziey Stronę, to jest: W. Szweykowskiego nieodwłocznie do Sądow Ziemskich Łuckich Zapozwał, przecież to w nim żadnego nie uczyniło zastanowienia. Sprowadził do Exekucyi powyższego Dekretu Sąd Ziemski Komorniczy Kamieniecki, któremu lubo Ur: Łazniński nie gwałtowną, ale bardzo prawną, bo ryczącą się niemiania mocy nie tylko do sądzie, lecz tym więcey do wyznaczenia iego oświadczył opozycyą, atoli wystarał się o uczynienie przez Sąd sprowadzony Supersessyi do zyskania Pomocy Woykowej, aby dodaniem oney Naywyższa w Kraiu Zwierzchność upoważniła bezprawność całego Dzieła.

Co więcey, lubo po tey Supersessyi pod datą 14. Maia R. 1788. zaszłej, tak Ur: Łazniński ponowił swoje Pozwy o uchylenie wyroku



ku wspomnionego y następnych z niego czynności, iako y sam W. Szweykowski nawzajem o utwierdzenie tegoż wyroku, czyli zachowanie go w swojej nienaruszonej mocy, a ukaranie Ur: Łazińskiego za wzruszenie onego pozwał do Sądów Ziemskich Łuckich (iako o tym Relacya w Aktach tegoż Ziemstwa Łuckiego pod dniem 23. wyżej rzeczzonego Mca Maia zeznane zaświadczaia) przecieź przed Rezolucyą tychże Pozwów przyszedł W. Szweykowski do Departamentu Woyskowego po Pomoc Zofnierską, chcąc mieć wprzód exekwowany tenże Dekret, niżeliby był Rezolwowanym przez wspomniony Sąd Ziemski Łucki z iego samego Pozwu.

W takowy sposob na to żądanie stanął Ur: Łaziński w Departamencie, Rezolucya Prześ: Rady w końcu przyłączona objaśnia, a tu pokrotce przytacza się.

Ze Rekwizycya Urzędnika wyznaczonego od Sądu, który do wyznaczenia iego żadney nie miał mocy, nie może y nie powinna być uważana za Prawną.

Ze Dekret, który nad moc Sędziemu służącą jest wydany, powinien być uważany za żadny, bo pochodzący nie od Sądu, ale od prywatney Osoby mocy Sądowej nie mającey, a ztym do iego exekucyi Pomoc Woyskowa dodana być nie może.

Ze gdyby y przeciwko Osobie Rekwirującey y wyrokowi Sądowemu powyższe zarzuty nie zachodziły, gdy względem ważności tegoż samego wyroku wisi aktualnie Sprawa z wzajemnych Stron Aktoratów, zaczym przed iey Rezolucyą rzeczony Dekret exekwowanym być nie powinien.

Do tych przyczyn przytoczył Prawo, Uniwersały, y Rezolucye Prześw: Rady wnosząc, iż dodanie Pomocy Woyskowej nastąpić nie może.

Prześwietny Departament z powodu wspomnionych Rezolucyi przed nim położonych, rzecz całą doniósł Prześw: Radzie in pleno, a ta mimo wszystkich powyższych okoliczności udecydowała przydać Pomocy Woyskowej na rzecz W. Szweykowskiego Kasztelana.

Nie można w tej Rezolucyi widzieć y czytać powodów, za którymi Prześw: Rada do decydowania tegoż Ordynansu przystąpiła. Lecz że go decydowała y przeciwko Prawu, y przeciwko Uniwersałom, y poprzedzającym Rezolucyom swoim, rzecz najłatwiejsza do okazania.

Prawo R. 1784. jest bardzo iawne: że Pomoc Woyskowa nawet y bez Dekretów Executionis dodaną być może, lecz w tenczas, gdy kto nieprawnie lub zuchwale expedycyą wszelkich Sądów Ziazdowych Dekretami ktoreykolwiek Juryzdykcyi wyznaczonych przeszkadzać waży się.

Trzeba więc podług tego Prawa, aby był Dekret Juryzdykcyi przyzwoitey zatamowany nieprawnie od kogo w swojej Exekucyi, y Rekwizycya od Sądu Ziazdowego Prawnie, to jest z władzy Sądowej wyznaczonego.

B

Tako-



Takowe okoliczności, czyli Prześw: Rada, czyli Departament koniecznie uważać y roztrząsać powinien, ile gdy rzecz nie podpadać pod Dekret Executionis nigdzie wprzod roztrząsaną nie była, bo przydając Pomoc Woyskową na iakążkolwiek bądź Urzędnika czyli legalnego, czyli nielegalnego Rekwizycyą, nietylko majątki, ale y Osoby Obywatelów, pod iawne niebezpieczeństwo podpadaćby mogły.

Podług Prawa R. 1726. o Sądach Polubownych uchwalonego, też Sądy ani innych Osob, ani innych Spraw podciągać pod swoją Zwierzchność nie mogą, tylko te, które dobrowolnie im przez Zapis Polubowny są poddane.

Uniwersał Prześw: Rady w tłumaczeniu tego Prawa pod dniem 7. Kwietnia R. 1786. wydany, ma wyraźnie w sobie te słowa == że *naymnieysze uchybienie Reguły Zapisu Kompromissarskiego, czyni pro nullis wypadłe Sentencye.*

Toż samo Prześw: Rada Rezolwując Memoryał Ur: Ciołkowskiego Sędziego Grodzkiego Stężyckiego pod dniem 19. Augustu 1785. odpowiedziała na zapytanie pod Liczbą 3.

Podobnie oświadczyła na Memoryał Ur: Strzałkowskiego Komornika Ziemskiego Radomskiego pod dniem 29. Kwietnia 1788. R. na zapytanie pod Liczbą 1.

A przecież też Prześw: Rada, chociaż iey przełożono y dowiedziono było, że Dekret Kompromissarski iako nad Regułę Zapisu przez Strony zeznanego zapadły, podług Prawa y Rezolucyów iey samey był żadnym, y oprócz tego, że względem ważności iego lub nie? iest aktualnie wisząca Sprawa z wzajemnych Stron Aktoratów, przed ktorey rozsądzeniem Dekret bynajmniey exekwowanym bydź nie może, mimo tego wszystkiego udecydowała do Exekucyi iego przydanie Pomocy Woyskowej.

Taż ieszcze Prześw: Rada; która na wspomniony Memoryał Ur: Strzałkowskiego odpowiedziała na zapytanie pod liczbą 3. stosownie do Prawa y Uniwersału wyżej wspomnianych, że gdzie Strony Zapis Kompromissarski zeznające, wyraźnie niepozwoliły Sądowi Polubownemu wyznaczenia Kondescensyi, sam Sąd arbitralnie wyznaczać iey nie może. Chociaż iey w przypadku do Rezolucyi przychozącym Zapis Kompromissarski mocy wyznaczenia Kondescensyi Sądowi Polubownemu nie dający był okazany, przecież na Rekwizycyą Sędziego Ziazdowego, który nie mógł bydź wyznaczonym, y bezprawnie zesłanym został, udecydowała przydanie Pomocy.

Takowe okoliczności dowodząc, że Prześw: Rada, y Prawo y poprzedzające Uniwersały, oraz Rezolucye swoje znieważyla, a udecydowaniem Pomocy Woyskowej upoważniła bezprawia iawne Strony do niey udających się, powinny bydź nayaawniejszym dla każdego przekonaniem, o nielegalności tej Rezolucyi, a czynią nadzieję Ur: Łaznińskiemu Łowczemu Koronnemu podniesienia oney przez Seymujące Rzeczypospolitey Stany.

TRESC



TREŚĆ REZOLUCYI

Tyle razy wspomnioney.

DOniosł Departament Woyskowy o uczynionym Wpisie z Strony W. Swieykowskiego Kasztelana Kamienieckiego przeciwko Ur: Łaznińskiemu Łowczemu Koronnemu w żądaniu przydania Pomocy Woyskowej do uskutecznienia Kondescensyi na Gruncie Dobr Kozlin przez Urząd Komorniczy Ziemski Kamieniecki Zjazdowy z mocy Dekretu Kompromissarskiego rozpoczętej, czyli raczey do podania w Possessyą Dziedziczną W. Swieykowskiego, Gruntow Karłowszczyzna nazwanych, Dekretem Kompromissarskim na rzecz tegoż W. Kasztelana przysądzonych, przy złożeniu Dekretu Polubownego in contumaciam Ur: Łaznińskiego zapadłego, którymto Dekretem Kompromissarskim Kondescensya z Urzędow Ziemskich, lub Grodzkich na Grunt Wsi Kozlin, w porządku podania wspomnionych Gruntow y załatwienia innych czynności została wyznaczona, nie mniej iako też przy złożeniu Dzieła rozpoczętej przez Sąd Komorniczy Ziemski Kamieniecki Podolski w tym porządku Kondescensyi, wraz z Supersessyą dla zaszyłej z Strony Ur: Łaznińskiego oppugny dla zyskania Pomocy Woyskowej zapisaną, Manifestu Sądu Zjazdowego de impugna, y Listu o Pomoc Woyskową rekwirującego. Na odparcie ktorego żądania, Ur: Łazniński Łowczy Koronny w Explikacyi swoiey na Piśmie z Dokumentami złożoney wnosi nayprzod, że kwestya o Grunt Karłowszczyzna, po Zapisie Kompromissarskim, przez W. Swieykowskiego wszczętą nie była, oddana pod rozpoznanie Sądu Polubownego, który gdy nad moc Zapisem Kompromissarskim sobie dozwoloną też Kategoriją podciągnął; z tego powodu Arbiter od Ur: Łaznińskiego zasadzony, y sam Ur: Łazniński odstąpiwszy od Sądu Manifestami swemi nielegalność Dekretu zaskarżyli. Wnosi powtore, że tenże Sąd Kompromissarski nie mając równie dozwoloney mocy, wyznaczył Kondescensyą z Urzędow Ziemskich y Grodzkich, na deokupacyą Gruntow Karłowszczyzna, a przy takowym wniosku swym odwołując się do Inskrypcyi Kompromissarskiey, y takowego dozwolenia wyraźnego wprowadzie nie obeymującey, lecz w ogulności rozsądzienie Sprawy, Manifestami, y Terminami wydanemi, y wydać się mającemi, oraz Dekretami objętej, nic nie tkniętego y nie rozwiązanego nie zosta-





wuiąc ostatecznie zlewaiącey, składa Rezolucyą Rady pod Dniem 29. Kwietnia w Roku terażnieyszym 1788. na Memoryał Ur: Strzałkowskiego zapadłą, deklaruiącą w słowach: „żeby zaś Sąd Kornpromissarski mógł Arbitralnie, Urzędy Ziemskie lub Grodzkie na „Kondescensye Powagą Wyroku swego zsyłać, żadnym Prawem o „Kompromissach pisany nie jest do tego umocowanym. Na ow „czas zsyłać na Kondescensye Urzędy Ziemskie y Grodzkie mogą, „gdy z obopolney Stron umowy, Zapisem Kompromissarskim dozwo- „loney, tey mocy udział mają sobie wyraźnie dany. „Departament nie mając z Prawa dozwoloney mocy poznawania legalności Dekre- „tów, a zatym pominąwszy Explikacye y dowody Stron obydwóch z powodu szczególnie złożoney przed sobą Rezolucyi, oraz nie znay- „dując w Inskrypcyi Kompromissarskiej dozwoloney Sądowi Polubow- „wnemu wyraźney mocy wyznaczenia Kondescensyi, okoliczność tę do rozwiązania ad Plenum przyniosł. Rada Nieustaiąca zastanowiwszy się nad wszystkimi okolicznościami przełożonego Interessu, decydo- „wała przydać Pomoc Woyskową na rzecz W. Szweykowskiego Kaszte- „lana Kamienieckiego. Ktorą to oraz Rezolucyą wydać Extraktem zleciła przed następuiącą Sesssyą.

WOJCIECH LESZCZYC SKARSZEWSKI
Pisarz W. Kor: Sekretarz
Rady Nieustaiącey. *mpr:*

